

Marzec

Spotkanie 6

**Credo**

**Omówienie Świąt Wielkanocnych  
Ofiarowanie i przeistoczenie**

### Rodzice pierwszymi katechistami

Gdy dziecko się urodzi, rodzice – jak to się mówi popularnie – „chodzą do kościoła”, przynoszą niemowlę do chrztu. Jeśli są oni wierzącymi z przekonania i ich wiara ma odbicie w ich życiu, jest też gwarancja, że to dziecko będzie wychowane po chrześcijańsku – przeżyje ono rodzinny katechumenat, czyli wprowadzenie w Misterium Chrystusa. Czasem jednak wiara rodziców nie jest wyraźna a ich przynależność do Kościoła jest tylko formalna, na co dzień nie praktykują, żyją jakby poza nauką Ewangelii i Kościoła, ale chcą, by dziecko ochrzcić.

Ze swoich dziecięcych i młodzieńczych lat pamiętam, że moimi katechistami byli rodzice. **Całe wychowanie chrześcijańskie otrzymywaliśmy w domu rodzinnym. Nie podlegało dyskusji to, że trzeba iść na Mszę świętą Patrząc na mojego ojca, nie miałem wątpliwości, że wierzy w Boga: widziałem go na modlitwie w domu i w świątyni, a jego życie odpowiadało temu, co wyznawał. Pewnych spraw związanych z wiarą nikt dzieciom nie musiał wyjaśniać, one to widziały i tym od najmłodszych lat przesiąkały. Czymś oczywistym były normy moralne: że nie należy oszukiwać, kraść, krzywdzić drugiego człowieka Tak więc rodzice byli nie tylko tymi, którzy mnie urodzili, ale i wprowadzili mnie w wiarę. Kościół i wiara oraz cała nauka chrześcijańska stanowiły naturalną formę kształtowania młodego życia.**

Spójrzmy, jak to dzisiaj wygląda. Wiele rodzin jest rozbitych, ale nawet w wielu z tych, które jakoś funkcjonują, dzieci nie mogą uczyć się życia w wierze. Bowiem w **przypadku rodzin „poprawnych”, chodzących do kościoła, nie zawsze prawdy wiary są konsekwentnie przeżywane, a często wprost można spotkać się z pewną dychotomią czy rozdzieleniem w sposobie myślenia decydowania. W takich warunkach, nawet jeśli dziecku wpaja się pewne prawdy wiary w rodzinie i w szkole, a ono tego nie widzi u swoich rodziców czy wychowawców, wówczas nie ma co liczyć na to, że ten młody człowiek przyjmie te prawdy jako podstawowe dla swojego życia.**

Zastanówmy się przez chwilę i odpowiedzmy sobie szczerze: Czy jako ojciec i matka w dzisiejszych czasach, w niebezpieczeństwach i trudnościach, jakie przeżywasz – swoim postępowaniem świadczysz, że najważniejszy jest Pan Bóg, a twoja relacja do Niego jest sprawą niezachwianą? **Czy dziecko odbiera twoją wiarę nie tylko jako teoretyczną, ale widzi, że wpływa ona na twoją uczciwość, kształtuje relacje z drugim człowiekiem – w rodzinie, w pracy, uzdalnia cię do przebaczenia? Czy patrząc na ciebie może powiedzieć: Mój ojciec, moja matka wierzy, że jest jeden Bóg, bo nie idzie za bożkiem sukcesu, wygody...**

Nikogo nie chcę tu oskarżać, ale stawiam pytania. Szczere odpowiedzi pomogą nam zrozumieć, że dzieci i młodzież, często nie mając bliskich i wiarygodnych wzorców, znajdują się w bardzo trudnej sytuacji. Wtłaczamy im do głów wiedzę religijną, ale tak często u nas, starszych, przede wszystkim w rodzinie, nie widzą realizacji prawd wiary w życiu.

Dlatego dzisiaj jest nam potrzebna katecheza – skierowana nie tylko do dzieci, ale i do dorosłych. **Nie wystarczy przyjść do kościoła i złożyć wyznanie wiary, wyrecytować: „Wierzę w jednego Boga”, a potem wrócić do swego życia, gdzie najważniejszą sprawą jest moja racja, mój sukces, rozwiązanie spraw po mojej myśli.**

Nikogo nie chcę oskarżać, ale pragnę pomóc w zrozumieniu, jak **bardzo jest nam dzisiaj potrzebny inny sposób wyznania wiary: nie możemy wyznawać jej tylko ustami w kościele, ale musimy to czynić całą naszą życiową postawą. Tylko w ten sposób przekażemy młodemu pokoleniu prawdy wiary, bo młodzi nie przyjmą ich tylko dlatego, że będziemy o nich mówili. Uczynią to, jeśli dostrzegą zgodność tego, co wyznajemy ustami z naszym codziennym życiem.**

### Wielki Tydzień w rodzinie chrześcijańskiej

---

Na treść wydarzeń Wielkiego Tygodnia składają się: triumfalny wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową, ostatnie dyskusje z Sanhedrynem Chrystusa Pana w świątyni, przepowiednie Chrystusa o zburzeniu Jerozolimy i o końcu świata. Ostatnia Wieczerza (Wielki Czwartek) i Męka Pańska (Wielki Piątek), wreszcie chwalebne Zmartwychwstanie Chrystusa (Wielka Sobota).

Często większe znaczenie przypisujemy obchodom świąt Bożego Narodzenia niż Wielkanocy. Więcej znamy miłych sercu tradycji. Lepiej rozumiemy, co stało się w Betlejem niż na Golgocie. Łatwiej zrozumieć żłóbek niż pusty Grób. Również i dzieciom jakoś łatwiej opowiadać o Dzieciątku Jezus niż o Jezusie cierpiącym na krzyżu i o Jezusie Zmartwychwstałym. Tymczasem **w roku kościelnym Wielkanoc uważana jest za święto świąt. "Jaśnieją jako szczyt całego roku liturgicznego"** - stwierdza się w "Konstytucji o liturgii" ostatniego Soboru o trzech świętych dniach paschalnych. Dlaczego? Ponieważ odkupienie nasze dokonało się na krzyżu, kiedy to Chrystus, umierając, zniweczył naszą śmierć, a zmartwychwstając, dał nam życie wieczne.

**Wiele rodzin polskich przeżywa Święta Wielkanocne, zubożając ich treść. W Wielkim Tygodniu robi się porządki i zakupy. Jest to jeden z koszmarniejszych tygodni w roku, szczególnie dla dzieci. Popychane, odganiane, wyrwane do pomocy od swych zajęć w sposób chaotyczny. Często brak czasu i sił nawet na pójście do kościoła w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek.** Zachowała się tradycja święcenia pokarmów. Tak więc dzieci, nawet te, które przez cały rok nie zostaną zaprowadzone do kościoła przez rodziców, idą w Wielką Sobotę z koszyczkami. Z wypiekami na twarzy oglądają barwny Grób Chrystusa. Ale wiele z nich nie rozumie, skąd on się wziął.

Spróbujmy przeżyć te święta inaczej. Spróbujmy nadać im właściwy religijny i bardzo radosny charakter. Szczególnie dzieci powinny przeżywać tego dnia radość tak wielką, by można było ją porównać do radości Apostołów spotykających Chrystusa po zmartwychwstaniu.

Jak więc włączyć dzieci w obchody Świąt Wielkanocnych w rodzinie? Im lepiej sami zrozumiemy tajemnicę pustego Grobu, tym bardziej będziemy mogli otworzyć naszym dzieciom dostęp do przeżyć Świąt Zmartwychwstania. **Zupełnie inaczej przeżywa się Poranek Wielkanocy, gdy poprzedziło go uczestnictwo w liturgii Triduum Paschalnego. Trzeba sobie uzmysłwić, że święta rozpoczynają się w Wielki Czwartek wieczorem.** I od tej pory uwaga wszystkich członków rodziny powinna się skupić na tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

## Niedziela Palmowa

Przeżywanie Niedzieli Palmowej związane jest z rozważaniem wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy na osiołku. **Symbolika wjazdu Chrystusa do Jerozolimy ukazuje, że Jezus przybywa jako król do swojego miasta, przynosi ze sobą błogosławieństwo i powodzenie dla Świętego Miasta a przez nie dla całego narodu.**

W liturgii Mszy św. Niedzieli Palmowej czytana jest Męka Pańska, daje to straszny kontrast temu co się działo tego dnia i temu co nastąpiło kilka dni później. Kontrast ten przynosi refleksję, że **niestety w naszym życiu często bywa podobnie, wielokrotnie po chwilach uniesienia, po chwilach ciepłego spotkania z Chrystusem przychodzi czas zapomnienia o tym przeżyciu i zupełne odwrócenie się od uznawanych wówczas wartości.** Przygotowując się z dziećmi do tego dnia warto własnoręcznie wykonać palemkę, wyjaśniając jej symbolikę - zwyczaj święcenia zielonych gałązek wprowadzono do liturgii w XI w. W Kościele wierzba uważana jest za symbol Zmartwychwstania. Dlatego gałęzie wierzby (niekiedy również maliny czy porzeczeki) ścinano już w Środę Popielcową i wstawiano do naczynia z wodą, aby, przechowywane w ciepłe domu, zazieleniły się na Palmową (Kwietną) Niedzielę. Dołączano do nich również bukszpan, barwinek, cis, widłak.

## Wielki Czwartek

**Już powinno się zakończyć wszelkie porządki w domu.** Jeżeli pomyśleliśmy wcześniej o dobrym rozplanowaniu prac domowych, łącznie z zaangażowaniem w to nawet najmłodszych dzieci, to już od godzin wieczornych możemy świętować Wielki Czwartek. **Przed pójściem na wieczorną Mszę św. porozmawiajmy z dziećmi.** Rozmowę tę można przeprowadzić w drodze do kościoła, jeżeli wcześniej nie udało nam się

wygoszpodarować na nią czasu. **Powiedzmy, że ksiądz będzie ubrany na białą, ponieważ jest to dzień ustanowienia Najświętszego Sakramentu oraz sakramentu kapłaństwa. Opowiedzmy im, że w kościołach katedralnych rano odprawiana jest Msza św., w czasie której kapłani ponawiają ślubowanie złożone w dniu święceń.** Następuje również poświęcenie olejów świętych, które potem używane są przy liturgii sakramentu chrztu, bierzmowania, namaszczenia chorych i kapłaństwa. Niech dzieci same przypomną, co stało się w Wieczerniku w czasie Ostatniej Wieczery. Wyjaśnijmy im, że to na tę pamiątkę odprawia się dziś w kościele Mszę św. Zwróćmy uwagę na bicie dzwonów podczas Gloria. Dzwony te zamilkną aż do Gloria w Wigilię Paschalną. **W niektórych kościołach po homilii następuje obrzęd obmywania nóg dwunastu mężczyznom, tak jak to czynił Chrystus, dając przykład pokory i miłości.** Po Mszy Wieczery Pańskiej przenosi się Najświętszy Sakrament do bocznego ołtarza („ciemnicy”), gdzie wierni przez całą noc adorują Pana Jezusa. Zostańmy przez chwilę z dziećmi przy tym ołtarzu adoracji. Przypomnijmy im, że hostia to żywy Pan Jezus. Trudna powiedzieć, ile czasu powinno dziecko poświęcić na adorację. Zależy to między innymi od jego religijności i potrzeby rozmowy z Bogiem. Myślę, że czas adoracji powinno dziecko odczuć jako poświęcony tylko Bogu, często kosztem przyjemności. Na pewno jednak nie powinien być zbyt długi.

Namówmy dzieci, by zastanowiły się, czy nie wyrządziły komuś krzywdy, niech pomyślą, jak ją naprawić tak, aby Święta przeżyć z czystym sumieniem. Tak spędzony wieczór w kościele pełen wrażeń i przeżyć religijnych nastroi nasze dzieci i nas samych do spożycia wspólnej wieczerzy rodzinnej. Stwórzmy taki nastrój, aby wieczór spędzony w rodzinie stanowił całość z tym, co miało miejsce w kościele.

## Wielki Piątek

W ciągu tych dwóch dni Triduum trwa święty post paschalny, kiedy to zgodnie z pierwotną tradycją Kościoła pości, ponieważ „Oblubieniec został zabrany”. Wszędzie należy zachowywać post i wstrzeźliwość w Wielki Piątek Męki Pańskiej; doradza się, aby był on przedłużony także w Wielką Sobotę.

Dzień Męki i Śmierci Chrystusa. **Niech będzie w naszym domu cisza pozwalająca przeżyć Misterium Męki i Śmierci Jezusa.** O godzinie 15.00, godzinie śmierci Pana Jezusa, uklękniemy z dziećmi na chwilę na modlitwę. Może to właśnie będzie najodpowiedniejszy moment, by przedłożyć Bogu największą prośbę rodziny. **Warto tego dnia wyłączyć radioodbiorniki, komputery czy telewizory.** Co robić, gdy nasze dzieci przyzwyczajone są do telewizji, radia, gier komputerowych, jak wypełnić ten czas, by był do zniesienia? Zaproponujmy dzieciom, by narysowały ilustracje do Drogi Krzyżowej, a może ulepią stacje z plasteliny. Starszym dzieciom można zaproponować, by poszukały wśród bohaterów Drogi Krzyżowej czy opisu Męki Pańskiej postaci najbardziej do siebie podobnych i zastanowiły się nad swą postawą wobec Chrystusa. Pomysły pojawią się spontanicznie, gdy tylko otworzymy dzieci na takie myślenie.

**Wieczorem w kościele ludzie gromadzą się na liturgii wielkopiątkowej. Trwa ona długo i warto dzieci przygotować do tego przeżycia. Wyjaśnijmy im, że tego dnia nie ma Mszy św.** Uprzedźmy dzieci, co będzie się działo w kościele, by przeżywały rozumnie tę liturgię. Powiedzmy więc dzieciom przed pójściem do kościoła, że **liturgia dzisiejsza będzie składała się z trzech części. Liturgia Słowa poprzedzona jest procesją i leżeniem krzyżem przez kapłanów przed obnażonym ołtarzem. Kapłani są ubrani w czerwone szaty, czerwień symbolizuje męczeństwo.** Po powstaniu kapłan modli się i rozpoczyna się liturgia Słowa Bożego. Po odczytaniu prorocstwa Izajasza i fragmentu Listu do Hebrajczyków czytany jest opis Męki Chrystusa z Ewangelii św. Jana. Liturgię Słowa Bożego kończy modlitwa powszechna.

**Uroczysta adoracja krzyża poprzedzona jest jego odsłonięciem.** Ta część liturgii trwa długo, może warto wziąć składane krzeselko czy podkładkę do siedzenia dla dziecka. **Wspólna komunia jest ostatnią częścią liturgii. Po jej zakończeniu procesjonalnie znosi się Najświętszy Sakrament do Grobu Pańskiego i wystawia do adoracji.**

## Wielka Sobota

**W ciągu dnia należałoby również udać się na adorację do Grobu Pańskiego.** Warto dzieciom opowiedzieć, skąd wziął się zwyczaj tego wielkopostnego pielgrzymowania. A ma on swe korzenie w Jerozolimie, gdzie

gromadzono się w miejscach Męki Chrystusa, aby Mu duchowo towarzyszyć od Wieczernika i Góry Oliwnej, aż do miejsca jego Grobu. W Polsce ten zwyczaj jest pielęgnowany od XIV w.

**Wielka Sobota jest dniem spoczynku Pana w Grobie. To nie jest dzień żałoby, ale powinien być wypełniony zadumą nad cudem zmartwychwstania.** To właśnie dzisiaj idziemy z dziećmi święcić pokarmy. W każdej rodzinie przygotowujemy wraz z dziećmi pokarm do poświęcenia. Pozwólmy dzieciom na aktywność w tym względzie. **Nasza rola sprowadza się do wyjaśnienia symboliki pokarmu. Najpierw wkładamy chleb, który symbolizuje "chleb żywy, który zstąpił z nieba" i w Komunii św. daje życie światu. Jajka są symbolem budzącego się nowego życia - Chrystus przez swą śmierć i zmartwychwstanie daje nam swe życie. Mięso, wędliny czy baranek z cukru ma nas myślami przenieść w żydowską Noc Paschalną. Można to wydarzenie biblijne dzieciom opowiedzieć. Nasze przyprawy symbolizują biblijne zioła.** Po powrocie do domu stawiamy koszyczek w widocznym miejscu. Tego dnia dekorujemy wszystko wiecznie zielonym bukszpanem.

**Nie można nie uczestniczyć w liturgii Wigilii Paschalnej tego dnia.** Jest to najbardziej uroczysty wieczór w roku liturgicznym. **Trzeba koniecznie wyjaśnić dzieciom przed pójściem do kościoła, że obchód Wigilii Paschalnej składa się z czterech części. Liturgii światła, w czasie której kapłan przed Kościołem poświęca ogień, odpala paschał, wnosi uroczyście światło do ciemnego kościoła i śpiewa Orędzie Paschalne. W drugiej części są czytane fragmenty Pisma Świętego, w których rozważamy, co Bóg uczynił dla nas od początku świata. Podczas liturgii chrzcielnej kapłan dokonuje poświęcenia wody, a wierni odnawiają przyrzeczenia chrzcielne. Odnowieni biorą udział w Mszy Paschalnej, podczas której zabrzmia wszystkie dzwony i dzwonki. Tradycja każe zabrać do domu wodę święconą, by rano pokropić nią dom i domowników.**

Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota z Niedzielą Paschalną są dniami szczególnie bogatymi w obchody liturgiczne. Warto w pełni z tego bogactwa skorzystać. Jest to wspaniały dar Kościoła, skorzystanie z niego w pełni ubogaci naszą rodzinę i zbliży nas do Chrystusa.

## Niedziela Zmartwychwstania i czas Wielkanocy

Zasadniczo, procesja rezurekcyjna powinna się odbyć po Mszy Wielkiej Soboty. Ze względów praktycznych przenosi się ją na niedzielny poranek. Poranna Msza św. po procesji rezurekcyjnej jest już drugą Mszą św. w dniu Zmartwychwstania Pańskiego. Formalnie wystarczy uczestniczyć we Mszy w Niedzielę Zmartwychwstania, jednak byłby to wielki minimalizm

Obchód Paschy trwa przez cały czas paschalny (wielkanocny) - pięćdziesiąt dni od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Obchodzi się je jako jeden dzień świąteczny, jako „wielką niedzielę”.

## Ofiarowanie i Przeistoczenie - Liturgia Eucharystyczna

---

Liturgia Eucharystyczna rozpoczyna się po modlitwie wiernych. Swoją nazwę zawdzięcza jednemu z najważniejszych momentów całej Liturgii, jaką jest Modlitwa Eucharystyczna. Nazwą „Eucharystia” posługiwali się chrześcijanie już pod koniec I wieku. Określenie to pochodzi z języka greckiego i oznacza dziękczynienie.

Liturgia Eucharystyczna składa się z dwóch części: Przygotowania darów i właśnie Modlitwy Eucharystycznej. **Podczas przygotowania darów przynosi się do ołtarza chleb i wino z wodą, czyli te elementy, które Chrystus wziął w swoje ręce podczas Ostatniej Wieczery.** W czasach Apostołów chrześcijanie na Eucharystię przynosili swoje dary. Do najczęstszych należały właśnie chleb i wino, ale przynoszono także oliwę, mąkę, owoce. W wiekach średnich każdy wierny (poza ubogimi) był zobowiązany do przyniesienia małej ampułki wina i jednego bochenka chleba. Spośród chlebów przygotowanych przez wiernych wybierano najpiękniejszy i ten jeden składano na ołtarzu. Pozostałe chleby błogosławiono, a po zakończonej Eucharystii rozdzielano pomiędzy najuboższych parafian. Ten zwyczaj do dziś przetrwał w Kościołach wschodnich. Dziś

pamiętką tego zwyczaju jest w Kościele praktyka ofiar pieniężnych, przez które wierni „biorą na swe ramiona ciężar odpowiedzialności za Boże dzieła w Kościele i świecie” oraz procesja z darami, kiedy to wybrani wierni przynoszą do ołtarza dary ofiarne. Symbolicznie, w imieniu nas wszystkich zgromadzonych w kościele wyrażają w ten sposób gotowość do ofiary z samych siebie. **Warto więc w tym momencie uświadomić sobie, że wszystko co posiadamy pochodzi i jest darem od Boga, nawet my sami i nasze życie. Dary chleba i wina wyrażają nas, naszą codzienność i nasze świętowanie, nasze smutki i radości, jednym słowem wszystko to co nas stanowi – całe nasze życie. To wszystko składamy na ołtarzu Jezusa. Dlatego gdy uczestniczymy w obrzędzie ofiarowania, warto wzbudzić w sobie intencję ofiarowania siebie, swoich spraw i całego życia Jezusowi.**

Przygotowanie darów to także obrzęd lavabo - czyli tak zwane obmycie rąk kapłana. Symbolikę gestu wyrażają słowa, które wypowiada kapłan: „Obmyj mnie, Panie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego”.

Następuje Modlitwa Eucharystyczna. Rozpoczyna się od prefacji, czyli hymnu dziękczynnego, śpiewanego lub recytowanego przez celebransa., a kończy się tzw. wielką doksologią, czyli uroczystym aktem uwielbienia Boga „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”. **Modlitwa Eucharystyczna jest sercem Mszy Świętej. Istotna rola tej modlitwy wyraża się w uobecnianiu aktu zbawczego. Kapłan w imieniu wspólnoty prosi Ducha Świętego, aby zstąpił na dary chleba i wina i swoją mocą przemienił je w Ciało i Krew. We Mszy Świętej realizuje się więc prawdziwa ofiara. Gdy celebrans w konsekracji powtarza słowa Chrystusa ustanawiającego Eucharystię podczas Ostatniej Wieczerzy na ołtarz zstępuje prawdziwie Jezus Chrystus pod postacią chleba i wina. Mocą tych słów dokonuje się akt przeistoczenia.**

**W Eucharystii dokonuje się rzeczywista przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, mimo iż ani wygląd, ani skład chemiczny chleba i wina nie ulegają zmianie. Stąd ten szczególny typ przemiany nazwany został "przeistoczeniem", czyli "przemianą istoty".**

Dziś nieco trudniej nam zrozumieć, o co chodzi, bo podstawą dla tego pojęcia są idee średniowiecznej filozofii. Spróbujmy jednak. Otóż przez "istotę" rozumiemy to, co w danej rzeczy decyduje o tym, czym ona jest, stanowi o jej tożsamości i niepowtarzalności. Na co dzień mamy do czynienia z procesem odwrotnym do przeistoczenia: istota nie ulega zmianie, a zmieniają się wygląd, skład chemiczny itd. My sami wyglądamy teraz zupełnie inaczej i składamy się z innych atomów, niż kiedy mieliśmy np. rok. Niektórym pewnie nawet trudno się rozpoznać na zdjęciach z dzieciństwa. A jednak nie ulega wątpliwości, że jesteśmy tymi samymi osobami! Właśnie to, co decyduje w nas o ciągłości naszej tożsamości nazywamy istotą. Istota nie ulega zmianie w danej rzeczy, bo gdyby tak się stało, nie byłaby ona już tą samą rzeczą. Inne cechy są zmienne.

W Eucharystii następuje właśnie taka przemiana chleba i wina, w której ich istoty zostają zastąpione istotą Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa. Pozostają niezmienione zewnętrzne, drugorzędne cechy - kształt, barwa, smak. Ale nie ma już istoty chleba ani istoty wina - ciągłość ich tożsamości została przerwana. **Po "przeistoczeniu" to, co wygląda i smakuje jak chleb, jest i pozostaje prawdziwym Ciałem Jezusa, a to, co wygląda i smakuje jak wino - Jego krwią.**

Pełne czci pochycenie się kapłana przy wypowiedaniu słów konsekracji, przyklękanie, ukazywanie wiernym Ciała i Krwi Pańskiej, a także okadzenie i dzwonięcie przy ołtarzu uwypuklają doniosłość akcji dokonującej się na ołtarzu, a zarazem podkreślają, że dzieją się wielkie tajemnice wiary.

**Po kończącej Modlitwę Eucharystyczną doksologii zaczynającej się od słów „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie...” wierni dopowiadają „Amen”. Jest to potwierdzenie naszego uczestnictwa wiernych w Modlitwie Eucharystycznej i jednocześnie potwierdzenie wiary w wydarzenia, które przed chwilą miały miejsce. Po kończącym doksologię „Amen” kończą się obrzędy Liturgii Eucharystycznej, a słowa Modlitwy Pańskiej „Ojcze Nasz” rozpoczynają obrzędy Komunii świętej.**

## **Zadanie dla rodziców:**

Uczestnictwo z dziećmi w Triduum Paschalnym - Wielki Czwartek, Piątek, Sobota.